

Ks. prof. dr hab. Marian Nowak
Instytut Pedagogiki KUL
Katedra Pedagogiki Ogólnej
w Lublinie

Recenzja kwalifikacji naukowych Dra. Jarosława HOROWSKIEGO

na podstawie całokształtu dorobku naukowego

i rozprawy habilitacyjnej

na temat:

„WYCHOWANIE MORALNE

WEDŁUG PEDAGOGIKI NEOTOMISTYCZNEJ”

Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015, str. 430.

Zarówno tytuł rozprawy przedstawionej jako podstawa do wszczęcia habilitacji jak również dorobek naukowy Dra. Jarosława Horowskiego wpisują się nade wszystko w ten obszar i charakter naukowych badań w pedagogice, które zwykle są określane jako pedagogika filozoficzna, filozofia wychowania, lub też pedagogika ogólna. Wybrany zaś szczegółowy obszar badań dotyczy wychowania moralnego, ale też etyki pedagogicznej lub teorii wychowania moralnego. Do tych rozróżnień dochodzi jeszcze jedna perspektywa określana jako pedagogika chrześcijańska. W każdej z tych perspektyw Autor daje wartościowy wkład i prowadzi do wartościowych rezultatów.

Powyższe stwierdzenia wydają się być całkowicie uzasadnione z tej racji, że charakter ujęć większości artykułów i opracowań Kandydata nie poszukuje odpowiedzi na pytanie: Jak przebiega wychowanie i nauczanie, lecz o wiele bardziej pyta: Czym w ogóle jest wychowanie i nauczanie? Są to zaś pytania filozoficzne. A chociaż oba punkty widzenia są istotne, to Autor potrafi je wyraźnie rozróżniać, z jednej strony idąc w kierunku poszukiwania odpowiedzi na pytanie: Co rozumiemy przez wychowanie?; z drugiej zaś poszukując odpowiedzi na pytanie: Jak wychowanie może i powinno przebiegać? Jest to podejście pozwalające w pedagogice, na podstawie wiedzy szczegółowej, ciągle jeszcze niedoskonałej, formułować pewne ogólne twierdzenia konieczne do podejmowania decyzji, także w zakresie nauczania i wychowania, czy w ogóle pomagania człowiekowi.

Zresztą ścisły związek pedagogiki z filozofią towarzyszył jej początkom aż do jej wyodrębnienia się jako dyscypliny autonomicznej, ale to nie oznacza, że po tym wyodrębnieniu, taki związek zniknął, albowiem także obecnie mamy do czynienia z tego rodzaju związkiem pedagogiki i jej subdyscyplin z filozofią o charakterze:

- ontologicznym (orzekają o rzeczywistości społecznej, w tym wychowawczej),
- epistemologicznym (wyznaczają granice i szanse naukowego poznania tej rzeczywistości),
- metodologicznym (ukazują sposoby gromadzenia i opracowania materiału empirycznego, uzasadniania twierdzeń i budowania sądów z zachowaniem ciągłości i hierarchicznego układu treści).

Ten dialog wygląda jeszcze bardziej interesująco, gdy pojawia się otwarcie się pedagogiki na perspektywę teologiczną, jak to ma bardzo często miejsce w odniesieniu do nurtu neotomistycznego. Początki tego rodzaju refleksji nad wychowaniem i nauczaniem dzieci i młodzieży w społeczności chrześcijańskiej odnajdujemy w traktatach systematycznej teologii u św. Tomasza z Akwinu, ale także w wielu ujęciach nowożytnej i współczesnej myśli pedagogicznej zaznaczających się też jako nurt neotomizmu.

Na gruncie myśli pedagogicznej ten nurt przejawia się współcześnie w wielu ujęciach tzw. *pedagogiki chrześcijańskiej*. Nie zawsze jednak opracowania w nurcie neotomizmu noszą tego rodzaju określenie wskazujące na konfesyjność i na obecność także myśli teologicznej. Wielu autorów wpisujących się w nurt neotomizmu (m.in. Daniel McNerny) usiłuje pozostawać raczej, lub też jedynie w kontekstach filozofii wychowania.

Kierunek neotomizmu otrzymał w badaniach Doktora Jarosława Horowskiego szczególną możliwość doprecyzowania w polskim kontekście myśli pedagogicznej. W badaniach Kandydata wydaje się być szczególnie interesujące nawiązanie do tradycji polskiej myśli tomistycznej (a głównie O. Jacka Woronieckiego), a następnie podjęcie intencji pokazania aktualności tego nurtu myślenia w obliczu współczesnych problemów edukacyjnych.

Przy obecnych przemianach związanych z uprawianiem nauki, związanych z interdyscyplinarnością i modelami dialogu interdyscyplinarnego, idącymi w kierunku rezultatów zasługujących na miano rzeczywiście trans-dyscyplinarnych, coraz wydatniej zaznacza się potrzeba relacji dialogu zwłaszcza takich dyscyplin, jak: pedagogika, filozofia i teologia. Taki typ relacji możemy ująć jako swoisty ich *trialog* (jak zwykł był stwierdzać ks. Prof. Janusz Tarnowski).

W twórczości naukowej Dra. Jarosława Horowskiego wydaje się być podjęta tego rodzaju próba swoistego trialogu, uwzględniająca podejście filozoficzne, pedagogiczne i teologiczne. Dobrym zaś obszarem tych analiz wydaje się być kierunek neotomizmu, który także przechodzi swój rozwój warunkowany zarówno rozwojem każdego z wyznaczników trialogu, jak również współczesnymi uwarunkowaniami społeczno-kulturowymi.

Biorąc pod uwagę rozwój każdego z wyznaczników trialogu, należałoby zdawać sobie sprawę z implikacji jakie wynikają z przemian głównych dyscyplin współczesnego dialogu interdyscyplinarnego, które m.in. w filozofii związane były z akcentem na *być* (M. Heideggera), na *akt intencjonalny* (J.P. Sartra), czy na rozróżnienie między *działaniem* a *robieniem*, czyli między *działaniem* a *dziełem* (m.in. Hannah Arendt), które otwiera (zwłaszcza pedagogom i etykom) nowy sposób pojmowania praktyki (włącznie z moralną, czy wychowawczą), nie mówiąc już o krytycznej koncepcji R. Carnapa i L. Wittgensteina, czy wpływami neopozytywizmu, czy wreszcie Gastona Bachelarda, odwołującego się do *aktu poietycznego*, także propozycji K. Poppera, T. Kuhna, I. Lakatosa, P. Feyerabenda i innych.

Niemale znaczenie posiada tutaj również przełamanie iluzji rozdziału między podmiotem a przedmiotem w badaniach naukowych (włącznie ze sformułowaniem na bazie mechaniki kwantowej zasady nieoznaczoności przez W. Heisenberga), a jeszcze przed nim już Ch.S. Peirce otworzył się szeroko na rolę inteligencji i intuicji badacza, który wobec niewiadomej powinien odrzucić poszukiwanie właściwego i słusznego przypadku, demonstrując nowy sposób dowodzenia z zastosowaniem dedukcji i indukcji.

Te wszystkie nowe propozycje podjęto w neotomizmie wiążąc razem współczesną myśl filozoficzną i naukową, a przez to stając się nurtem bardzo atrakcyjnym intelektualnie. Tego rodzaju propozycje, czasami nawet tylko przyczynki i nowe spojrzenia, wywołują określone reperkusje w myśleniu o edukacji i przyczyniają się do dynamizowania refleksji także w poszczególnych nurtach myśli pedagogicznej, jak też wywierają wpływ na rozwój i pogłębienie tych nurtów. Poza tym nie trzeba chyba specjalnie podkreślać, że poszczególne nurty dynamizują się także i przez to, że wyłaniają się nowe problemy, wobec których każdy z nurtów musi podejmować własną refleksję. Trafność zaś ujęcia sytuacji i pojawiających się problemów przez poszczególne kierunki sprawia, że niejednokrotnie kierunki uważane za „martwe”, lub związane raczej tylko z przeszłością, nagle ożywają i zyskują nowe kręgi badaczy zainteresowanych nimi. Taka sytuacja dokładnie wydaje się mieć miejsce w związku z tomizmem, a również dzisiaj z neotomizmem.

Podjęcie tej linii myślenia w nurcie neotomizmu stanowi zatem szczególną wartość i jest istotnym osiągnięciem dotychczasowego dorobku, a zwłaszcza habilitacyjnej rozprawy

Doktora Jarosława Horowskiego. Stanowi to szczególną wartość dla refleksji pedagogicznej, na co chcę wskazać niżej w ramach niniejszej recenzji.

W imię spełnienia wymogów formalnych i merytorycznych, w mojej recenzji wyodrębniam główne dwie części:

Część I – dotyczy próby oceny całokształtu dorobku naukowego Pana Dra. Jarosława HOROWSKIEGO, natomiast

Część II – poświęcona zostanie ocenie jego rozprawy habilitacyjnej pt. *Wychowanie moralne według pedagogiki neotomistycznej*.

Zamieszczam również w niniejszej recenzji **Część III** – jako bilans ocenowy i konkluzje.

Ad. Część I. Dorobek naukowy dra. Jarosława HOROWSKIEGO, pomimo, że charakteryzuje bogactwo obszarów, form wyrazu i problemów, stanowi bardzo interesujący przykład rozwoju młodego badacza i swoistego dochodzenia do własnej, coraz bardziej też zauważanej w środowiskach pedagogicznych w Polsce, pozycji teoretycznej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że rozprawa habilitacyjna nie jest jakąś jednorazową prezentacją określonej koncepcji, czy interpretacji, lecz ten rezultat jest podsumowaniem wcześniejszych etapów i osiągnięć częściowych, które – jak to bardzo interesująco ujmuje Dr Horowski w *Autoreferacie* – stanowiły dla niego formy i okoliczności uprawiania refleksji zwłaszcza nad wynikającym z tej refleksji wychowaniem moralnym według pedagogiki neotomistycznej. W tej refleksji dają się zauważyć główne linie, z których:

1/ do podstawowej należałoby zaliczyć rozprawę doktorską przygotowaną pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jerzego Bagrowicza na temat: *Tomistyczna pedagogika o. Jacka Woronieckiego w kontekście przemian społeczno-kulturowych w XX wieku*, w której podjął problem aktualności i wartości koncepcji wychowania polskiego dominikanina, dawnego rektora KUL. Stanowiła ona zarazem bardzo dobre przygotowanie do dalszych badań nad filozofią wychowania w nurcie neotomistycznym i zarazem teorią wychowania moralnego w tym nurcie. Jej przesłanie znalazło wyraz w publikacji podoktorskiej wydanej pod tytułem: *Paedagogia perennis w dobie postmodernizmu. Wychowawcze koncepcje o. Jacka Woronieckiego a kultura przełomu XX i XXI wieku*, wydanej w 2007 r. nakładem Oficyny Europejskie Centrum Edukacyjne w Toruniu;

2/ związana bezpośrednio z poprzednią linią badań pozostaje ta, która podejmuje badania o charakterze antropologicznym, wynikające z analiz neotomistycznej etyki i myśli pedagogicznej, dopracowywana głównie na bazie problematyki podmiotowości, a o czym

Kandydat pisze m.in.: „Cnoty kardynalne, będące – według neotomizmu – fundamentem moralnego charakteru człowieka, w pierwszym rzędzie opisują człowieka, który osiągnął harmonijną jedność cielesno-duchową i w efekcie także podmiotowość” (s. 3, *Autoreferatu*);

3/ bardzo wartościową linię badań Dra. Jarosława Horowskiego, stanowią badania nad zagadnieniem cnót moralnych w ujęciu *teorii cnót* Alasdair’a MacIntyre’a (*Dziedzictwo cnoty*), z bardzo cennymi analizami porównawczymi między tą koncepcją (opartą na inspiracji Arystotelesowskiej), a koncepcją Tomistyczną, jako wyraźniej pozostającą w związku z myślą św. Tomasza z Akwinu. Ta linia badań znalazła swoje ubogacenie w związku z analizami porównawczymi kategorii *kompetencji i sprawności moralnych* (cnót), w których zauważamy podjęcie interesujących pogłębionych analiz trzech tradycji filozoficznych: neotomizmu, fenomenologii i teorii krytycznej;

4/ bardzo wnikliwie Kandydat analizował problem relacji filozofii i teologii w tomistycznej myśli pedagogicznej, odkrywając możliwości mówienia także o filozofii chrześcijańskiej. Warto, aby te badania były dalej kontynuowane z odniesieniami się do służebnej roli filozofii przypisywanej w nurcie tomizmu klasycznego i z przemianami, jakie zachodzą na rzecz nowych modeli dialogu i roli filozofii, a także teologii – nie tyle jako rozstrzygającej (jak w wypadku pedagogiki normatywnej), lecz raczej jako „doświeclającej” czy „rozjaśniającej” podejmowane zagadnienia – jak to sugerował m.in. W. Brezinka.

Pozostaje też kwestia statusu filozofii chrześcijańskiej wobec teologii oraz pytania: czy można ją porównywać analogicznie do roli np. psychologii wychowania czy socjologii wychowania w pedagogice? Zdaniem m.in. Waltera Herzoga (*Pedagogika a psychologia*, Kraków 2006), powstanie psychologii wychowania czy socjologii wychowania można tłumaczyć także „rozczarowaniem psychologią”, czy też socjologią i innymi dyscyplinami jakiego doświadczały pedagodzy, gdy dyscypliny z którymi współpracowali, zatracaly wymiar antropologiczny, dążąc coraz wyraźniej do zbliżenia się do nauk przyrodniczych, a co prowadziło do tego, że pedagogika zaczęła rozwijać „swoją psychologię na własną rękę”, czy też analogicznie – swoją („pedagogiczną”) socjologię itd. Czy też brak zadowolenia teologów uprawianą filozofią (coraz bardziej doświadczaną objawami kryzysu), nie powodował prób uprawiania pomocniczej i adekwatnej dla myśli teologicznej – filozofii chrześcijańskiej?

Do bardzo pogłębionych analiz wyżej wymienionych głównych linii swoich zainteresowań naukowych, Kandydat dołącza imponujący cały naukowy dorobek wypracowany do obecnego etapu swojego rozwoju naukowego. Dr Jarosław Horowski w dorobku tym posiada ponad 50 publikacji, z których wskazuje się na: 2 monografie, 3 książki pod redakcją i 15 publikacji w czasopismach punktowanych, 22 recenzje książek

opublikowanych w czasopismach punktowanych, 22 artykuły w publikacjach zbiorowych, 8 sprawozdań w czasopismach punktowanych, w których Autor realizuje określone zagadnienia w cyklach tematycznych publikowanych w czasopismach i wpisujących się w główne linie naukowych poszukiwań, ale też odpowiadających na aktualne problemy edukacji szkolnej, wychowania moralnego, zagadnień etyczno-antropologiczno-pedagogicznych.

Imponujący jest i rzadko na etapie habilitacyjnym spotykany tak dojrzały jakościowo dorobek związany z wystąpieniami na konferencjach międzynarodowych i krajowych w liczbie 26. Są też artykuły w językach obcych. W przedstawionym dorobku są artykuły w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports (JRC) i na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH), a na uwagę zasługuje funkcjonowanie w czasopiśmiennictwie naukowym nie tylko własnego ośrodka, lecz różnych ośrodków naukowych w Polsce a nawet zagranicznych.

Sam Kandydat zresztą jest sekretarzem półrocznika „Paedagogia Christiana”, który posiada wysoką pozycję wśród polskich czasopism naukowych i cieszy się wysokim uznaniem kręgów naukowych w Polsce i zagranicą – w czym ogromne zasługi posiada właśnie sekretarz czasopisma. Sekretarzowanie w tym czasopiśmie, połączone także z planowaniem wiodących tematów i odpowiednio zajmujących się tymi zagadnieniami autorów artykułów, które jest mi bezpośrednio znane z racji współpracy w redakcji naukowej wymienionego wyżej czasopisma, bardzo wydatnie potwierdza zdolności i umiejętności Kandydata do kierowania zespołami naukowymi i podejmowania badań.

Autor, od początku związany z pedagogiką, a w niej zwłaszcza z pedagogiką chrześcijańską – jest członkiem Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej – działającego już od dziesięciu lat pod Patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. W Zespole Pedagogiki Chrześcijańskiej (od samego prawie początku jego działalności) pełni bardzo efektywnie funkcję Sekretarza Zespołu, zyskując powszechne uznanie i podziw, ze względu na sprawność organizacyjną i pośrednictwo w komunikowaniu członków Zespołu. Jest także od 2008 r. członkiem Polskiego Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej im. B. Trentowskiego.

Początek własnej drogi edukacyjnej Kandydata na poziomie wyższym jest związany ze studiami teologicznymi i uzyskaniem na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie – Sekcja św. Jana Chrzciciela, najpierw magisterium z teologii w 2000 r. Następnie, na Wydziale Teologicznym UMK uzyskuje teologiczny licencjat w zakresie teologii moralnej w 2003 r., aby następnie zacząć proces wpisywania się w kierunek pedagogiki, którego inicjacją był uzyskany w 2005 r. doktorat nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki na podstawie rozprawy na temat: *Tomistyczna pedagogika o. Jacka Woronieckiego w kontekście przemian społeczno-*

kulturowych w XX wieku, przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. Jerzego Bagrowicza. Uzyskane na podstawie wcześniejszych studiów przygotowanie filozoficzno-teologiczne, jak i pedagogiczno-dydaktyczne, a konkretniej katechetyczne bardzo wydatnie wyznaczało też ścieżkę naukowego i zawodowego rozwoju Kandydata, wpisującego się ze swoją refleksją i osiągnięciami w bardzo ważny kierunek naukowych poszukiwań związanych z wychowaniem moralnym. uprawianym w oparciu o jego filozoficzne podstawy, czerpane zwłaszcza z inspiracji neotomistycznej. Pozostając w tym obszarze inspiracyjnym, Kandydat wypracował własną koncepcję filozofii i teorii wychowania moralnego, czerpiąc najpierw inspirację od mistrzów tego nurtu myślenia (głównie od o. J. Woronieckiego i J. Maritaina), aby przez interpretację ich stanowisk, a następnie uwzględnienie współczesnych uwarunkowań, zaproponować wyrastającą z tych interpretacji własną koncepcję, a tym samym osiągnąć rzeczywiście tę samodzielność naukową, jaka jest oczekiwana od Kandydata do stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Charakterystyczną cechą naukowego rozwoju Kandydata jest także bliski kontakt z praktyką edukacyjną. Kontakt ten wiąże się zwłaszcza z aktywnością nauczyciela religii w Zespole Szkół Technicznych we Włocławku (w latach 1999-2007) i uzyskaniem stopnia nauczyciela mianowanego (od 2004 r.). Jest to także współpraca (na zasadzie wolontariatu) z Integracyjnym Domem Dziecka „Paulina” oraz Świetlicą Ośrodka Pomocy Rodzinie „Zapiecek” we Włocławku. W ramach tej współpracy, Kandydat realizuje wycieczki turystyczno-krajoznawcze krajowe i zagraniczne dla podopiecznych tych instytucji. O tej aktywności dobrze świadczy liczba zrealizowanych i organizacyjnie przygotowanych wycieczek – około 20.

Za początek zaś pracy akademickiej można uważać podjęcie wykładów zleconych w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej we Włocławku w 2006 r. (do 2012r.) oraz podjęcie w latach 2005-2007 zajęć zleconych w UMK w Toruniu. Od 1 października 2007 r. zostaje mianowany adiunktem w Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i funkcjonuje najpierw jako pracownik Katedry Pedagogiki i Zakładu Edukacji Chrześcijańskiej (2007-2009), następnie w Katedrze Teorii Opieki i Wychowania (Zakład Pedagogiki Filozoficznej i Chrześcijańskiej) w latach 2010-2013 i od 2013 r. w Katedrze Filozofii Wychowania.

W swojej aktywności dydaktyczno-naukowej prowadził m.in.: zajęcia ćwiczeniowe dla specjalności – Edukacja chrześcijańska, dotyczące *działalności edukacyjnej instytucji religijnych*; także *andragogiki*; *antropologicznych elementów filozofii człowieka*; *warsztatów z twórczej resocjalizacji*; także *ćwiczeń z resocjalizacji*, a następnie po uzyskaniu stopnia doktora

i stanowiska adiunkta – także wykładów z *resocjalizacji*; z *resocjalizacji i profilaktyki społecznej*; z *instytucji opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych*; z *instytucjonalnych form opieki*; ale też z *podstaw filozofii*; *współczesnych problemów filozoficzno-etycznych*; *etyki dla pedagoga* i *wybranych zagadnień z aksjologii wychowania*, w tym także *seminaria dyplomowe* z tego zakresu problemowego dla I-go stopnia studiów (seminarium licencjackie).

Aczkolwiek monografia habilitacyjna jest oryginalnym dziełem, to jednak wpisują się w nią na różne sposoby wymienione obszary i etapowe osiągnięcia jej Autora, zwłaszcza te zaistniałe już w postaci rozprawy doktorskiej, a następnie kolejnych artykułów, które dają dobre świadectwo rozwoju warsztatu badawczego i horyzontów myślenia Kandydata, jak również stopniowego dochodzenia do coraz bardziej wartościowych syntez i wniosków, które przybrały bardzo dojrzałą postać w wydanej rozprawie.

Na podstawie *Autoreferatu* można też stwierdzić, że Kandydat przyczynia się do kształtowania postaw przyszłych pedagogów, wyrabia pozytywne motywacje zawodowe, postawę otwartości na potrzeby ludzi w swoich studentach. Posiada też osiągnięcia w postaci prowadzonych pierwszych prac dyplomowych licencjackich pedagogicznych.

Zaznacza się również jego aktywność społeczno-organizacyjna w uczelni i poza nią, wpisana zarówno w inicjatywy naukowe: związane z opieką nad bardzo rozbudowanym (10 sekcji) Studenckim Kołem Naukowym Pedagogów na Wydziale Nauk Pedagogicznych UMK w latach 2010-2015; współpracą z instytucjami opiekuńczo-wychowawczymi i resocjalizacyjnymi: Areszt Śledczy i Zakład Karny w Toruniu; Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy we Włocławku; Schronisko dla Bezdomnych we Włocławku; Dom Dziecka w Toruniu; Caritas w Toruniu; Oratorium prowadzone przez Stowarzyszenie Opieki nad Dziećmi Opuszczonymi w Toruniu i inne.

Kandydat odbył staż zagraniczny na Uniwersytecie w Augsburgu w miesiącach marzec-lipiec 2005 r. w ramach semestralnego stypendium przyznanego przez Diecezję w Augsburgu, poświęcony studium w zakresie pedagogiki chrześcijańskiej, jak też odbył wizytę studyjną w Stamford w Wielkiej Brytanii w ramach programu Unii Europejskiej „Uczenie się przez całe życie” pt. *Guidance for sustainable, ethical lifestyle and carer choices* związaną z edukacją dla zrównowagowanego rozwoju.

Obok tej naukowej, równocześnie na podkreślenie zasługuje aktywność publicystyczna Doktora Jarosława Horowskiego, owocująca w refleksjach, interwencjach, a nade wszystko w sprawozdaniach i recenzjach zamieszczanych w czasopiśmiennictwie naukowym.

Dorobek ten – w przeważającej mierze – daje się wyraźnie usytuować w wymienionych wyżej grupach problemowych: *pedagogice chrześcijańskiej*, *aksjologii i teleologii*

wychowania, antropologii pedagogicznej i teorii wychowania moralnego (z akcentem zwłaszcza na kwestie wartości i poszukiwanie jakości ludzkiej egzystencji). Można oczywiście zauważyć występujące korelacje poruszanych problemów pedagogicznych z tezami antropologicznymi oraz aksjologią pedagogiczną.

Ogólnie nasuwa się wrażenie, że dorobek naukowy Doktora Jarosława Horowskiego, poszczególne, a wymienione wyżej kierunki jego poszukiwań i obszary jego badań są bardzo ważnym i wartościowym osiągnięciem poznawczym, wskazującym na osiągnięcie wysokich kompetencji badawczych i dydaktycznych, które nie tylko okazjonalnie zaistniały na drodze jego naukowego rozwoju, lecz nade wszystko są wypracowanym i dojrzałym osiągnięciem. Osiągnięcia te stanowią wartościowe podstawy do dalszej samodzielnej pracy naukowej i pracy ze studentami w zakresie kształcenia młodych pracowników nauki, wspierania ich swoim doświadczeniem naukowym i kompetencjami, co jest konieczne w kształtowaniu przyszłych doktorantów. Jest to zarazem podstawa do stwierdzenia – w oparciu o przedstawiony dotychczasowy dorobek o osiągniętym wysokim poziomie naukowej dojrzałości.

Już w obecnym dorobku Autor wyraził pewne własne stanowisko i oryginalną postać swojego poruszania się i spojrzenia na teorię wychowania moralnego, tym bardziej są podstawy nadziei na dalszy rozwój w kolejnych latach swojej, już samodzielnej pracy naukowej, w kierunku podkreślanym np. przez Romano Guardiniego, jako dojście do „Durchblick aufs Ganze” (zdolności obejmowania swoim spojrzeniem całości spraw, a nie tylko zauważania problemów czy aspektów). Przejawy takiego podejścia dają się zauważyć chociażby w analizach kwestii cnót kardynalnych a zwłaszcza podmiotowości i ich wpisywaniem w teorię wychowania moralnego.

Ad. Część II. Rozprawa habilitacyjna nt. *Wychowanie moralne według pedagogiki neotomistycznej*, stanowi wartościowe, dojrzałe i bardzo interesujące studium antropologiczne, w którym Autor poszukuje odpowiedzi na pytanie o przebieg wychowania moralnego według pedagogiki neotomistycznej, sytuując swoje badania w obszarach filozofii wychowania, ujętej jako dyscyplina dążąca do poznawania i wyjaśniania rzeczywistości wychowania. Intencją Autora rozprawy było odkrywanie i wyjaśnienie podstawowych prawidłowości rozwoju i wychowania moralnego, stanowiące specyfikę podejścia do tych zagadnień w nurcie neotomizmu. Specyfikę tę Autor wydobywał w ramach analiz porównawczych myśli neotomistycznej z innymi nurtami, podejmującymi problematykę wychowania moralnego, a zwłaszcza w porównaniu z tomizmem i personalizmem.

Swoją uwagę Autor skoncentrował zwłaszcza na cnotach kardynalnych stanowiących w nurcie neotomizmu fundament moralnego charakteru człowieka. Cnoty te są wyrazem natury człowieka, jego cielesno-duchowej jedności oraz jego podmiotowości.

W analizie rozprawy habilitacyjnej wskazuję nade wszystko na jej strukturę, na jej stronę merytoryczną i formalną oraz wyprowadzam konkluzje i podaję bilans ocenowy.

1. Struktura rozprawy

Autor, w ramach swoich poszukiwań, koncentruje swoją uwagę na pedagogice chrześcijańskiej i pedagogice religii i z nich wyprowadzanej teorii wychowania moralnego, podejmując próbę jej opisanie i zrozumienia jej podstawowych założeń – głównie związanych z antropologią chrześcijańską – w kontekstach współczesnej ludzkiej egzystencji. Ukazując sytuację egzystencjalną współczesnego świata i człowieka w nim żyjącego, Autor eksponuje wyraźnie stanowiska filozofów i teologów opisujących je – i umiejętnie łączy je z opracowaniami pedagogicznymi. Stanowi to szczególną wartość w rozwoju myśli pedagogicznej i wprowadza do pedagogiki nowe inspiracje z dzieł i refleksji zwłaszcza neotomistów.

Autor nadał swojemu opracowaniu strukturę trzyrozdziałową.

W *Rozdziale pierwszym*, zatytułowanym: *Neotomistyczna myśl pedagogiczna w Polsce w perspektywie historycznej*, Autor rozpoczyna przedstawieniem historii rozwoju neotomizmu na gruncie pedagogiki w XIX i następnie w XX wieku (jako okresu wiążanego zwykle z neotomizmem). Bardzo interesujące jest powiązanie tej historii z rozwojem pedagogiki jako nauki, a zwłaszcza wskazanie na wybrane nurty neotomizmu, szczególnie wartościowe dla pedagogicznych teorii i koncepcji, jak też na stanowiska reprezentujących te kierunki autorów. Należy do nich m.in. esencjalizm pedagogiczny z podziałem na nurt tradycyjny z o. Jackiem Woronieckim, jako jego przedstawicielem w Polsce i na nurt łowański, reprezentowany w Polsce przez Konstantego Michalskiego. Trochę zabrakło jednak bliższych informacji na temat pioniera ruchu nazwanego neotomizmem – kardynała D.J. Mercier'a (1851-1926), który wiążąc tomizm ze współczesną myślą filozoficzną i naukową uczynił z niego doktrynę atrakcyjną intelektualnie. Stanowiłoby to ubogacenie wyjaśnień i pozwoliłoby na skorygowanie niektórych stwierdzeń wypowiedzianych w rozprawie. Warto byłoby wskazać też na innego Belga – J. Maréchal'a (1878-1944), który usiłował w ramach neotomizmu powiązać kantyzm z myślą św. Tomasza z Akwinu – w ramach tzw. tomizmu transcendentnego.

Inną odmianą neotomizmu uwzględnionego przez Autora był nurt zainspirowany przez J. Maritaina i E. Gilsona – skupiających uwagę na zauważeniu roli istnienia w bycie, w wyniku

którego rozwinął się neotomizm egzystencjalny, pozwalający na rozróżnienie istnienia i istotowości i prowadząc w dalszej kolejności do personalizmu tomistycznego.

Tomizm egzystencjalny był punktem wyjścia w rozwoju tomizmu konsekwentnego reprezentowanego w Polsce przez Mieczysława Gogacza. Autor w tej dopiero konstelacji zwrócił uwagę na tzw. neotomizm transcendentálny, z jego próbami nawiązania dialogu między myślą tomistyczną a innymi nurtami i kierunkami filozoficznymi, zwłaszcza z fenomenologią reprezentowaną m.in. przez Karola Wojtyłę. Wątek kantowski pojawia się u Wojtyły jedynie w związku z „normą personalistyczną”, poddaną zresztą analizie krytycznej, a nie jako otwarcie się na takie myślenie

W *Rozdziale drugim*, zatytułowanym: *Analiza wybranych ujęć wychowania moralnego w myśli neotomistycznej*, Autor podjął próbę rekonstrukcji filozoficznej teorii wychowania moralnego w oparciu o główne zasady Tomasza z Akwinu. Jest to w sumie rozdział stanowiący podstawę dla badań realizowanych w rozdziale trzecim, w którym jest poszukiwana koncepcja wychowania moralnego według neotomizmu.

Blżej nakreśla tę koncepcję w *Rozdziale trzecim* noszącym tytuł: *Wychowanie moralne według pedagogiki neotomistycznej – próba syntezy*, w którym interesujące jest podjęcie tej próby rekonstrukcyjnej filozoficznej teorii wychowania moralnego podjętej przez neotomistów w oparciu o zasady św. Tomasza z Akwinu. Odnosząc się do autorów, uwzględnionych w analizach rozdziału poprzedniego i komplementarnym potraktowaniu ich stanowisk, Autor poszukiwał odpowiedzi na pytanie o możliwości łączenia tych stanowisk i poszanowanie specyfiki każdego z nich.

W wyniku przeprowadzonych analiz Autor zauważył, że tomizm egzystencjalny nie tylko, że nie kwestionuje nurtu esencjalnego, ale poszerza i pogłębia rozumienie wychowania moralnego, pozwalając także na nowe ujęcia sprawności moralnych i charakteru moralnego, czy też na zauważenie różnych perspektyw spojrzenia na rzeczywistość wychowania – jak to ma miejsce w związku z dialogiem tomizmu z filozofią podmiotu.

Jako *zakończenie* Autor zaproponował sformułowanie: *Zamiast zakończenia. Pedagogika neotomistyczna jako droga poznania rzeczywistości wychowania moralnego*, w którym zwraca uwagę na specyfikę myśli tomistycznej i podjąć refleksję nad implikacjami tej koncepcji dla rzeczywistości wychowania moralnego. Właściwie, to należałoby się spodziewać obu wątków, jako raczej kolejnych rozdziałów w zaprezentowanej rozprawie, której nawet sam tytuł domagałby się jeszcze takich właśnie aspektów w swojej strukturze, ale dobrze, że przynajmniej w takiej postaci zostały one uwzględnione, dając podstawy do stwierdzenia o uwzględnieniu przez Autora podstawowych dla podjętej problematyki wątków rozprawy.

Autor zachowuje poprawny tok postępowania, wymieniając we *Wstępie* także problemy główne i problemy szczegółowe swoich badań, wskazuje też na metodę, a właściwie *metody* postępowania w badaniach, jak również na podstawowe swoje źródła.

Jest także bardzo trafnie dobrany i erudycyjny wykaz *Bibliografii*.

Tak zaplanowana struktura rozprawy stanowi wartościową formalnie i treściowo kompozycję, stanowiącą interesujące studium nakierowane intencjonalnie na przybliżenie pedagogice – neotomistycznej koncepcji wychowania moralnego, a dzięki temu na – rewitalizację problemów tego nurtu pedagogiki, jak też pedagogiki w ogóle w naszych czasach.

2. Merytoryczna i formalna strona rozprawy

Ogólny owoc rozprawy habilitacyjnej należy uznać za znaczący z wielu względów, z których podkreślam nade wszystko:

1) Autor dość dobrze poradził sobie z problematyką, która w swojej istocie jest niełatwa, a ponadto jest na tyle zróżnicowana ze względu na wielorakość nurtów neotomizmu i wielorakość podejść nawet w polskich kontekstach występowania neotomizmu. Większość tekstów wymagała dodatkowych zabiegów w badaniach analitycznych i rekonstrukcyjnych, związanych z wybraniem ich z kontekstu filozoficznego i teologicznego oraz podjęciem wysiłku wydobywania ich pedagogicznego znaczenia, połączone z dążeniem do zinterpretowania teorii wychowania moralnego. W rozprawie widoczny jest wysiłek wyjaśniania, porządkowania, zwracania uwagi na istotę rzeczy, co jest szczególnie ważne, gdy mamy do czynienia z obecnością podejścia filozoficznego i teologicznego w pedagogice;

2) Autor prezentuje wszystkie najbardziej istotne aspekty neotomizmu, stanowiące swoistą całość problematyki, zwłaszcza w podejściu do zagadnień wychowania moralnego, wskazując dość krytycznie i powściągliwie np. na okoliczności powstania neotomizmu. Przejawia się to m.in. w dość dopracowanym i kompetentnym odniesieniu się do roli encykliki *Aeterni Patris* Leona XIII z 1879, która wprawdzie była ważnym impulsem dla rozwoju neotomizmu, ale w związku z którą nie można jednak mówić, że to od niej zostało zapoczątkowane odrodzenie neotomizmu. Takie wyważone stanowisko znajdujemy m.in. w rozprawie (s. 68nn), co bardzo dobrze świadczy o erudycji Autora;

3) Rozprawę charakteryzuje precyzja w zakresie koncentracji na specyfice własnego ujęcia, które daje dobre świadectwo filozoficznemu i także teologicznemu przygotowaniu Autora. W wielu miejscach jest widoczna szczególna zdolność prowadzenia pogłębionej

analizy, bez utraty zasadniczego wątku pracy, jak też ujawnia się szczególna inklinacja do racjonalnego porządkowania problemów i logicznego prowadzenia swojej myśli;

4) Autor w swojej pracy daje ważne impulsy dla dalszego krytycznego opracowania problemów *pedagogiki chrześcijańskiej*, wpisujących się w zakres pedagogiki filozoficznej, filozofii i teologii wychowania, a zwłaszcza takich ich działów jak: antropologia i aksjologia.

Ogólnie, rozprawa dobrze ilustruje uzdolnienia Autora do syntetycznego formułowaniu swoich myśli i jasnego ujmowania problemu. Dysertacja wciąga w lekturę, zawiera wartościowy dobór autorów, jak też sugestywny wybór cytatów. Rozprawa zawiera też dobrą i jasno wyrażoną dokumentację poszczególnych etapów postępowania. Bardzo bogata i starannie dobrana *Bibliografia*, w której zauważono też pewne braki, to wyraz odczytania i bardzo dobrej orientacji Autora w wartościowej literaturze przedmiotu i zauważalnej swobodzie korzystania z niej, ale także cenny wkład naukowy w tworzenie bibliografii pomocnej dla dalszych badań filozofii wychowania, pedagogiki chrześcijańskiej i aksjologii oraz teleologii wychowania.

Wyrazy uznania można by jeszcze mnożyć, ale jeśli recenzja nie tylko powinna zawierać wyrazy uznania, ale też uwagi do dyskusji i być może jakiegoś ukierunkowania Autora na dalszy rozwój naukowy i samodzielną pracę naukową, poza wymienionymi już wyżej uwagami, w ramach wywiązania się z obowiązku recenzenta, podejmuję także krytyczne i dyskusyjne odniesienia się do niektórych ujęć i stwierdzeń Autora w recenzowanej rozprawie.

Nade wszystko wydaje się, że Autor analizując nurt neotomizmu i porównując go z innymi nurtami podejmującymi problematykę wychowania moralnego, a zwłaszcza porównując go z tomizmem i personalizmem, zbyt kosztownie eksponuje różnice między personalizmem i tomizmem, jakby zapominając nagle o istnieniu przywoływanego zresztą personalizmu tomistycznego oraz o nowych wpływach ważnych dla rozwoju współczesnych i dawnych nurtów myśli pedagogicznej, jak chociażby wymieniany już wyżej wkład Heisenberga, przewyżającego iluzję rozdziału między podmiotem a przedmiotem w badaniach naukowych, czy jego zasadą nieoznaczoności, a poza tym znaczenie Peirce'a, otwierającego myśl współczesną na rolę inteligencji i intuicji badacza, demonstrującego nowy sposób dowodzenia z zastosowaniem dedukcji i indukcji.

W tym kontekście dziwi trochę zdecydowane stwierdzenie przez Autora, że „personalizm odwołuje się do filozofii podmiotu, filozofii świadomości, natomiast tomizm jest filozofią bytu”. Jak również niejasne w samym sobie pozostaje stwierdzenie, że: „Mimo, że w ramach tomizmu formułowana jest teoria osoby, czyli tak zwana personologia, nie sposób utożsamiać tych dwóch sposobów filozofowania” (s. 5, *Autoreferatu*, także s. 383-384 rozprawy). W tej wypowiedzi albo brakuje jakiegoś elementu, albo wkraść się jakiś zbyt duży

skrót? Czy oznaczałoby ono stwierdzenie o braku koncepcji osoby w neotomizmie? Każdy przecież nurt filozofii i pedagogiki formułuje swoją teorię osoby (personologię), a następnie skoro istnieją odrębne nurty, to istnieją one z racji niemożliwości ich utożsamienia. Z kolei punktem wyjścia personalizmu nie jest ani filozofia podmiotu ani świadomości, ale intuicja pewnego faktu ujmowanego jako doświadczanie „bycia-osobą”.

Niektóre z wniosków wyprowadzanych z analiz porównawczych i formułowanych przez Autora, miałyby wprawdzie pewne swoje uzasadnienie w odniesieniu do tomizmu (choć także można znaleźć stwierdzenia i fakty osłabiające te wnioski), to jednak trudno je zaakceptować w odniesieniu do *neotomizmu*. Przy tak wytrawnym badaczu, jakim jest niewątpliwie Dr Jarosław Horowski, wydaje się to być chyba jedynie „wpadką” związaną z sięgnięciem do źródeł zwłaszcza filozofów idealistycznych, ukierunkowanych na neotomizm polemicznie i postrzegających go jako zagrożenie dla ich koncepcji idealistycznych, które często rzekomo miałyby uwzględniać podmiot – tylko *jak* rozumiany? Uważam zatem, że pójście w tym kierunku w analizach zaistniało jako wybór mało krytyczny i mało selektywny. Różnice natomiast zachodzą w wielu innych aspektach, jak m.in. problem wyprowadzania wartości i ich uzasadniania oraz rozumienia istoty procesu wychowania i nauczania, roli wychowawcy i nauczyciela itp.

Występuje też drugi wątek, który rodzi mój komentarz, dotyczący teologii i filozofii wychowania i ich obecności w wiedzy pedagogicznej i ich statusu, który można porównywać, jak o tym była mowa wyżej, być może z rolą np. psychologii wychowania czy socjologii wychowania w pedagogice, których status za Walterem Herzogiem można tłumaczyć „rozczarowaniem psychologią”, czy też socjologią i innymi dyscyplinami, które zatracają wymiar antropologiczny i prowadząc do rozwijania „swojej psychologii”, zaś niezadowolenie teologów uprawianą filozofią mógł powodować poszukiwanie własnej filozofii – filozofii chrześcijańskiej.

Zabrakło mi w prezentowanej metodologii (s. 15), bardzo istotnego chyba dla większości nurtów neotomizmu wskazania na podejście metodologiczne, związane ze stopniami poznania, które wypracował i bardzo interesująco przedstawił J. Maritain, aż do nazywania jego propozycji metodologicznej „teorią stopni myślenia i rozróżniania”, która pozwala na identyfikowanie i odzyskiwanie tego wszystkiego, co pozytywne, niezależnie od tego z jakiej strony ono pochodzi, gdyż wychodzi z naturalnego stanu istnienia, opartego na zdrowym rozsądku w ramach ludzkiego myślenia. Stosując tę metodę do analizowania sztuki, historii, społeczności, polityki i nauki oraz dokonując oceny różnych wpływów, pochodzących także od spekulatywnych stanowisk, całkowicie przecież obcych metafizyce klasycznej, ale

sprowadzalnych do naturalności istnienia, Maritain doszedł do rezultatów posiadających wielkie znaczenie w kształtowaniu postawy myślowej krytycznej, ukierunkowującej duże obszary myśli katolickiej i niekatolickiej na pozycje bardziej pozytywne i uczestniczące, co tak wyraźnie przejawia się jako wartość w porównaniu z wątpliwą jakością „zdobycami” i osiągnięciami współczesnej cywilizacji.

Wobec powyższych wyjaśnień, także dotyczących specyfiki neotomizmu – wyżej wyjaśnianej, nie do końca można zaakceptować stwierdzenie, że „filozofia neotomistyczna nie bada rzeczywistości podmiotowej” (s. 13). Neotomizm odróżnia podmiotowe i przedmiotowe podstawy także wychowania. Podmiotowymi podstawami są cechy określające kondycję człowieka, takie jak: potencjalność i przygodność osoby ludzkiej, realizujące się w trzech wymiarach określających człowieka (bytowej, poznawczej i wolitywnej). Przecież mamy rozróżnienia neotomistów związane np. z podmiotowością inicjalną i finalną – o których zresztą sam Autor pisze w swoich publikacjach. Mamy też w neotomizmie bardzo interesującą koncepcję „rationes”, która wymagałaby szerszego nawet rozpatrzenia w tego rodzaju rozprawie, a jej znaczenie mogłoby posłużyć do zaprzeczenia tezie Autora, że filozofia tomistyczna „w niewielkim stopniu wyjaśnia, jak w ludzkim intelekcie powstaje obraz rzeczywistości” (s. 383-384 rozprawy). Tamże znajdujemy wyrażoną opinię, że „filozofia neotomistyczna znajduje niewielki oddźwięk w badaniach pedagogicznych” (s. 384, a następnie s. 14 *Autoreferatu*). Można takie wrażenie odnieść być może jedynie w kontekście polskiej literatury przedmiotu, czy aktualnej nawet europejskiej myśli pedagogicznej zdominowanej przez lewicowe i krytyczne teorie wychowania, ale nie jest to obiektywna sytuacja związana chociażby z bardzo bogatą tradycją myśli neotomistycznej w świecie, a zwłaszcza w środowiskach akademickich i centrach badawczych w USA.

Pomimo, że Autor w rozprawie wyraźnie zaznacza, że w pracy przyświeca mu „w pierwszym rzędzie” cel poznawczy, to jednak już w sformułowaniu tytułowym przyjmuje przecież instrumentalny i praktyczny wymiar analizy i odniesienia się do dyscyplin takich jak: pedagogika, teologia i filozofia, którym przypisuje ukierunkowanie służebne w funkcji wychowania moralnego człowieka. Oczywiście, takie założenie można uczynić, ale jeśli chcemy budować teorię, przedstawiając koncepcję wychowania moralnego według neotomizmu, czy też uprawiać wiedzę, powinniśmy aspirować zarówno do poznania teoretycznego zorientowanego na samo poznanie, jako cel sam w sobie, ale też ukierunkowanego na poznanie praktyczne i poszukiwać praktycznego wymiaru naszych analiz. Oczywiście należałoby zdawać sobie sprawę z szeregu zagrożeń z tym związanych, m.in. niebezpieczeństwa instrumentalizacji wiedzy itp.

Ad. Część III. Bilans ocenowy i konkluzje

Zaprezentowana rozprawa jest bardzo potrzebna i stanowi wartościowy wkład nie tylko do badań nad *pedagogiką neotomistyczną* czy *personalistyczną*, ale także do ożywienia wielu innych pól refleksji pedagogicznej, zwłaszcza w kwestii wyeksponowania podstawowej i kluczowej roli koncepcji człowieka, a zatem ukazania jako centralnej – *kwestii antropologicznej*. Autor bardzo zasadnie, właśnie od tej kwestii, rozpoczyna swoje poszukiwania, wpisując swoje analizy w tło tendencji życia współczesnego świata, społeczności, kultury i obecności w nich człowieka, jako posiadającego w sobie nie tylko energię dostosowania się do tych sytuacji, ale także jako posiadającego potencjał nie do końca jeszcze odczytany i wymagający, tym bardziej, pełnego zaangażowania – własnego i innych – w ramach wychowania.

Rozprawa bardzo dobrze wpisuje się w konteksty współczesnych dyskusji zwłaszcza nad rolą inspiracji chrześcijańskiej w myśli pedagogicznej. Autor dogłębnie wczytuje się w intencje i poglądy myślicieli, filozofów, teologów i przybliża je pedagogice i pedagogom, jako wartości polskiej tradycji myślenia o człowieku i o jego wychowaniu, przy otwarciu się zarazem na interesujące inspiracje obcojęzycznych autorów.

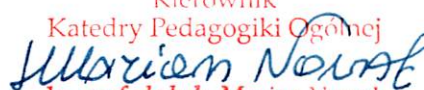
Jest to w sumie rozprawa napisana bardzo starannie pod względem także językowym, z wielką troską o jasność formułowanych stwierdzeń a jednocześnie o zachowanie akademickiego, czy naukowego poziomu prezentacji swojego stanowiska, przez co stanowi cenne ubogacenie polskiej myśli pedagogicznej w ogólności, a zwłaszcza pedagogiki neotomistycznej, teorii wychowania moralnego, aksjologii pedagogicznej, a nade wszystko pedagogiki chrześcijańskiej i jej szczególnie ważnych subdyscyplin: filozofii wychowania i teologii wychowania.

Przedstawienie problemu, konstrukcja opracowania, wieloaspektowe wyczerpanie problematyki oraz wysiłek odpowiadania na sformułowane główne problemy postawione we *Wstępie* rozprawy, pozwalają stwierdzić, że rozprawa stanowi dojrzały owoc poszukiwań Autora oraz oryginalny i bardzo wartościowy jego wkład do myśli pedagogicznej.

Stosownie do wymogów *Ustawy z dnia 18 marca 2011 o zmianie ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U. 2011 nr 84 poz. 455), biorąc pod uwagę ważność i oryginalność rozprawy, jak również ważne niewątpliwe także walory znacznego dorobku przedstawionego do oceny, stwierdzam, iż zagadnienia podjęte przez Autora rozprawy, a także problemy uwzględniane w

całym dotychczasowym Jego dorobku, Jego obecność w czasopismach i publikacjach, będąca przejawem aktywnego uczestnictwa w debacie publicznej wychodzącej poza granice własnego środowiska naukowego, wskazuje na aspekty świadczące o Jego dojrzałości, jako pracownika naukowego, potwierdzonej także umiejętnością skutecznego kierowania zespołami współpracowników i badaczy.

Wysiłek wszechstronnego wyczerpania tematu, wraz z bogatą dokumentacją w postaci cytowanej literatury sprawiają, że z największym przekonaniem wyrażam też wnioski do powołanej *Komisji habilitacyjnej* i Rady Wydziału Nauk Pedagogicznych UMK o przyjęcie dorobku Autora oraz zaprezentowanej rozprawy, jako habilitacyjnej z nauk społecznych w zakresie pedagogiki i jako naukowej podstawy dopuszczenia Autora do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Kierownik
Katedry Pedagogiki Ogólnej

ks. prof. dr hab. Marian Nowak

Lublin, dnia 21 grudnia 2015 r.